

Wieczór św. Łukasza

Po raz drugi z inicjatywy dyrekcji Szpitala Klinicznego nr 1 Przemienienia Pańskiego odbyło się spotkanie medyków poznańskich z okazji dnia ich patrona – św. Łukasza. Przed rokiem spotkaliśmy się w *Galerii u Jezuitów* wokół pana profesora Andrzeja Szczeklika. Przeżywalismy wówczas swoje *katharsis*.

W tym roku motyw wiodący spotkania podsunął profesor Jerzy Woy-Wojciechowski, proponując temat wykładu: *Medycyna i muzyka, czyli cierpienie i sztuka*. Zbiegnięcie się w czasie naszego święta oraz otwarcia nowej auli Akademii Muzycznej przesądziło o miejscu spotkania i jego charakterze. Do organizacji dołączyli bowiem muzycy z panią profesor Haliną Lorkowską.

Pedagodzy oraz studenci AM zilustrowali muzycznie wykład poświęcony wielkim kompozytorom, m.in. Chopinowi, Czajkowskiemu, Beethovenowi oraz Mozartowi. Zabrzmiały kamealne utwory, które nadały wieczorowi subtelny charakter.

Dla Szpitala Klinicznego nr 1 wieczór ten miał szczególne znaczenie, gdyż odbyła się podczas niego ceremonia przyznania wyróżnienia BONO SERVIENTI (Czyniącemu Dobro). Kapituła odznaczenia – z panem profesorem Romanem Szulcem – przyznała je dziesięciu spośród grona około tysiąca dwustu osób. Było wśród nich pięciu lekarzy.

Ideą wyróżnienia jest wskazanie osób, które promują wartości istotne dla kultywowania najszczytniejszych tradycji Szpitala. Celem jest ukazanie tych, którzy w sposób szczególny:

- podkreślają bezinteresowną gotowość do niesienia pomocy,
- wykazują inicjatywę, otwartość i entuzjazm w przezwyciężaniu różnorodnych trudności
- przedkładają dobro wspólne ponad partykularyzm,
- pozostają często niezauważone, w cieniu, nie szukając publicznego poklasku,



Ceremonia wręczenia wyróżnień BONO SERVIENTI

- sprawując pieczę nad powierzonymi sobie ludźmi lub dobrami materialnymi, kierując się szlachetną troskliwością,
- wykazując wyjątkową postawę w wypełnianiu codziennego trudu swojej pracy,
- budując szczególne międzyludzkie więzi, czyniąc ze Szpitala miejsce gościnne.

Uhonorowanie osób, a dzięki temu szlachetnych postaw, może stawać się dalszym fundamentem budowania zaszczytnej rzeczywistości Szpitala, ukazując jego najpiękniejszą misję.

Wyróżnieni zostali następujący lekarze, którzy otrzymali dyplomy z rąk dyrektora szpitala, dra Jana Talagi:

Dr Halina Dziegielewska – anestezjolog ze szpitala przy ul. Łąkowej – w uznaniu szczególnej sumienności w wypełnianiu codziennej pracy. Trud ten – często niezauważony – nie jest wystawiony na widok publiczny.

Dr n. med. Katarzyna Karwowska – anestezjolog ze szpitala przy ul. Długiej – w uznaniu szczególnego oddania chorym w sytuacjach trudnych i nietypowych, także tym,

którzy nie uzyskują pomocy innych; za zapał i poświęcenie im okazywane.

Dr n. med. Teresa Kosicka – lekarz z Oddziału chorób wewnętrznych i nadciśnienia tętniczego Szpitala przy ul. Długiej – w uznaniu pokornej pracy wykonywanej w cieńniu innych na rzecz chorych oraz dobroci i łagodności okazywanej pacjentom oraz współpracownikom.

Prof. dr hab. n. med. Witold Młynarczyk – emerytowany kierownik Katedry i Kliniki Ftizjopneumonologii – w uznaniu stałej gotowości do bezinteresownego niesienia pomocy w każdej sytuacji oraz bez względu na osoby; za życzliwość i okazywanie innym zaufania; za przekazywanie następnym pokoleniom świadectwa medycyny jako sztuki.

Dr n. med. Małgorzata Nowicka – radiolog i anestezyjolog ze szpitala przy ul. Szamarzewskiego – w uznaniu szczególnego autorytetu, kompetencji medycznych oraz dydaktycznych; za nieustanną gotowość do niesienia pomocy pełnej wnikliwości i konsekwencji; za wyrażenie sobą wzo-ru postępowania lekarskiego.

Należy cieszyć się, że propozycja spotkania została przyjęta z aprobatą przez poznańskie środowisko medyczne. Motywacje wspólnego wysłuchania słów Profesora-Gościa, przeżywania interpretacji utworów muzycznych oraz pewnie po części nawiedzenia nowej poznańskiej sali – dotąd nieco tajemniczo wznoszącej się przy ul. św. Marcin – sprawiły, że niemalże wszystkie spośród pięćset sześćdziesięciu miejsc były zajęte. Na wieczorze obecni byli także medycy-goście – z Wielkiej Brytanii, Niemiec, Gruzji, Mołdawii, Francji oraz Stanów Zjednoczonych. Poznań staje się miastem otwartym i odwiedzanym. Obecni byli także dyrektorzy polskich szpitali klinicznych (reprezentowani przez około trzydziestu spośród czterdziestu trzech), którzy w tych dniach – tradycyjnie w Poznaniu – gromadzili się na swoim spotkaniu.

SZCZEPAN COFTA